N.^ro 309.
D. 28. Grudnia.
WTOREK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Slub Amalji, Królewny Pols: z Królewiczem Sycylijskim 1737.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Urząd Municypalny Miasta Stoł: Warszawy. Już w Pismach publicznych ogłoszoną została przez *Kommissją Rządo: Spraw Wewnętrz: i Policji* odezwa JO. *Xięcia Namiestnika* Królewskie: zachęcaiąca mieszkańców *Królestwa Polskiego* do pospieszenia z niesieniem ofiar na wsparcie niższej klassy mieszkańców Miasta *Petersburga* nadzwyczajną powodzią zniszczonych. Udział w zbieraniu składek na powyższy cel przeznaczonych, dostał się i *Urzędowi Municypalnemu*, który wywięzuiąc się z miłego dla serc ludzkich obowiązku, polecił *Komisarzom* respective *Cyrkułów* i *Burmistrzowi* Przedmieścia *Pragi*, aby Xięgi dobrowolnych ofiar wedle wskazanego im wzoru u siebie założyli. Pospieszaiąc więc zawiadomić otem Szanownych Obywateli i Mieszkońców *Miasta Stołecznego Warszawy*, w zupełnem zaufaniu iż niedadzą się wyprzedzić innym mieszkańcom kraiu w niesieniu ofiar na ołtarz ludzkości; wzywa Ich aby takowe na ręce UUr: *Komisarzy Cyrkułowych* i *Burmistrza* Przedmieścia *Pragi* składaiąc, wprzygotowane tym końcem Xięgi z wyszczególnieniem złożonej ilości zapisać się chcieli. Gdyby atoli kto z ofiaruiących Imie swe utaionem mieć chciał, przynajmniej wyraz *anonimus* zwyszczególnieniem kwoty ofiarowanej własnoręcznie zapisać raczy. — Radca Stanu Prezydent *Wojda*. Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski*.

Oddawna niesłyszano o *Testamencie* w którym tak znaczne byłyby zapisy dla cierpiącej ludzkości, iaki uczynił czci godny Młodzieniec ś:p: JO. *Xże Edward Lubomierski*. Te zapisy są iuż zatwierdzone przez JO. Xcia Namiestnika Królew: iako to: dla Kościoła w *Radzyminie* zł. 2000. Dla Justytutu *Głuchoniemych* w *Warsza*: 5000. Dla *Dzieciątka Jezus* 20,000. Dla Szpitala *Marcinkanek* w *Wars:* 5000 i na założenie dobroczynnego Justytutu w *Radzyminie* 400.000 zł:

Dziekan Wydziału Filozoficznego *Królewskiego Warszaw: Uniwersytetu* podaie do wiadomości że w *przyszłą* Srodę to iest d. 29 m. b. o godzinie 10 zrana w sali dolnej pałacu Kazimirowskiego JP. Krystyn Lach *Szyrma* Filozofji Magister, odbywać będzie publiczną Dysputę do stopnia *Doktoratu*. —
Skrodzki. — *Brodziński* S. U.

W Następuiący *Piątek*, dla zakończenia wesoło *Starego roku*, daną będzie w *Teatrze Narodowym* Maskarada czyli zabawa połączona z widowiskiem *Scenicznem* i *Redutowem*. Dane będą wesołe sztuki i tańce.

Tegoż dnia w *Kosmoramie* okazanych będzie kilka nowych widoków, szczególniej *Przepyszny Pałac Szacha Perskiego*, *Porwanie Don Żuana*, *Sławna Forteca Kienigsztejn w Saxonji*, *Grota Neptuna* w *blisko-ści Rzymu* i t: p: to widowisko zasługuie na częste odwiedzanie, niektóre widoki są uwielbiane przez znawców.

Dawniej bywało zwyczaiem że tak bogaci Panowie, iak i ubożsi Obywatele, ofiarowali Przyiaciołom, Znaiomym, Dziatkom i Służącym na *Kolende* dary znaczne wartości, często się wydarzało że *Magnat* podarował Wieś lub Folwark, Konia z sutym rzędem, Puhar srebrny, albo kiesę napełnioną złotem; teraz wchodzą w modę na *Kolendę*, *Literackie prezenta*, do czego dostarczył P. *Brzezina* piękny *Almanach* dla *Dam* pod tytułem *Wanda*. Znajduią się także w Cukierniach rozmaite słodycze z stosownemi napisami, a najczęściej oświadcza się szczere życzenie przez posłanie biletu *z Powinszowaniem Nowego roku*.

Wisła co raz bardziej przybiera; także i inne *Rzeki* w Królestwe *Polskiem* zaczynaią przybierać. Wiatr mocny trwa ciągle.

Deseni najnowszych do haftowania, oprawnych w kaieta, w tych dniach świeżo odebranych, które mogą służyć na podarunki dla Dam, oraz rozmaitych Biletów na nadchodzący *Nowy rok* w różnych gatunk:; także *Kolendy na Rok* 1825 za zł:1 gr.5, dostać można przy ulicy Senatorskiej pod N. 496 u Anto: *Dal Trozzo*.

Menażerja P. *Aken* iuż przybyła do *Warsz:* a dla nader licznego zbioru rozmaitych *zwierząt* i *ptaków*, postawiono szopę w Rynku Starego Miasta. Czytamy w Nrze 60 Gazety *Wiedeńskiej* (Teatru, Mód e. t. c.) że *Lew* z tej *Menażerji* szczególniej zasługuie na podziwienie. Jest tak ułaskawiony iak *Pies*, wykonywa wszelkie rozkazy swego Pana, służy, aportuie, liżę rękę i.t.p. Gdy ta *Menażerja* była w *Londynie*, miano dawać na iednym z tameczných teatrów sztukę w której wykonanym iest obrzęd *Tryumfu* wsposobie starożytnym rzymskim; użyto tego tak ułaskawionego *Lwa* do ciągnienia *wozu tryumfalnego* na *scenie*. to widowisko powtorzono 12 razy przy nadzwyczajnie licznie zebranych widzach. Żeby zaś zabezpieczyć się od przypadku, rozstawiono w kulisach kilku doskonałych *strzelców*, którzy ciągle trzymaiąc nabitą broń, zabiliby natychmiast *Lwa* gdyby na scenie wrócił do swej naturalnej złości. Dyrekcja teatru zaręczyla właścicielowi sowitą zapłatę ieśliby w tym przypadku *Lew* został zabity. —

Dnia 6 b:m: zakończył życie JW. *Rafał Bratoszewski* Sędzia Pokoiu Pow: *Orłowskiego*, Kawaler Orderu S. *Stanisława* II Klassy. Był on dziedzicem Dóbr dziś zwanych *Alexandrów*. w Roku 1818 to miejsce w zaroślach będące, za staraniem Nieboszczyka teraz iest miastem złożonem z 400domów i maiącem Ludności 3000 dusz, osiadłe przez fabrykantów przybyłych z zagranicy. Wdzięczni mieszkańcy *Alexandrowa* za tyle dobrodziejstw swego czci godnego Dziedzica, oblewali łzami szanowne iego zwłoki, a obrzęd pogrzebowy dowiódł ile ta strata iest dla nich bolesną. Cała Ludność tego miejsca iak i przyległych włości otaczała trumnę, exportował zwłoki JW. JX. *Goldman* Kanonik, Dziekan, Kawaler Or: S. *Stanisława*, licznie zgromadzeni Kapłani odprawiali Msze Swięte w Kościele *Alexandrowskim*, i kilka miano Kazań w których wymownie sławiono cnoty i zasługi zmarłego. Także i zgromadzenie wyznania *Ewangielickiego* odbyło stosowne nabożeństwo, a miejscowy *Pastor* wynurzył tkliwe uczucia wdzięczności. *Starozakonni* uszykowani, maiąc zapalone pochodnie, również dowiedli swym smutkiem i modłami, ile są winni wdzięczności szanownemu Dziedzicowi. Gdy wieczorem zwłoki prowadzono, całe miasto było rzęsisto oświecone. Ciało złożonem zostało w grobie Kościoła *Alexandrowskiego* na wieczny spoczynek.

Dawniej w *Warszawie* od Swiąt *Bożego*

Narodzenia do *Zapust* w wielu mieysca**ch** bywały wystawione *Jasełka*, odwiedzane tak przez znakomite osoby, iakoteż przez Lud różney płci i wieku. Najsławnieysze były na *Pradze* w domu tamecznego Obywatela *Zamojskiego*, składały się przeszło z 1000 figurek. Zwyczaj ten ustał od lat kilkunastu. *Jasełka* czyli *Figurki* wyobrażaiące Narodzenie Chrystusa Pana w staience, wyraz ten pochodzi od *Jasła*, tak nazywaią z desek zbite nakszałt rynny naczynie, w którem ieść daią bydłu, ze Słowiańskiego *Jesłe*. Przytaczamy Czytelnikom naszym wyiątek z listu iednego z naszych Rodaków bawiącego we *Włoszech*, ten tak mówi o Jasełkach: Nic niemasz pięknieyszego iak *Jasełki* czyli *Betleem na Boże Narodzenie*, bo we *Włoszech* nie tylko po Kościołach lecz i po Domach prywatnych stroią i przesadzaią się na wyścigi w przepychu tego rodzaiu. w Pałacu Xiążęcia *Stili* widziałem *Jasełki* które 2000 czer: zło: kosztuią, nieliczące do tego corocznych dodatków bardzo kosztownych, które się co dzień pomnażaią. Były tam różne w guście starożytnym i nowym, skały, drzewa, strumienie, wody i wina, fontanny następuią iedne po drugich, a wszystko zachowane w naydoskonalszey perspektywie; dodajmy do tego niezliczoną moc osóbek, stroinych w rozmaite ubiory, właściwe prowincjom Królestwa *Neapolitańskiego*, i w ogólności wszyskich stron wschodnich; różnego rodzaiu zwierzęta wśród pysznych naczyń i sprzętów, posągów grupowanych, a to wszystko z naywytworniejszym ułożone gustem, przy wyborney muzyce i pięknych śpiewkach, wabi i zachwyca tysiące przechodniów. Wystawa taka począwszy od *Bożego Narodzenia*, trwa aż do *Gromnicy*. W pierwszą Niedzielę po *Trzech Królach*, mieszkańcy *Neapolu* prowadzą Konie swoie przed Kościół S. *Antoniego Opata*, wychodzi Kapłan i błogosławi im te przychylne i pracowite przyiacioły, w dniu tym sadzą się na ustroienie swych rumaków, rozmaitemi upstrzonych kokardami, wstąg mnóstwem, wyszukanemi czubami. Po skończonem błogosławieństwie, zgromadzeni okładaią szyie swych Koni nowemi ozdobami, trzykroć oprowadzaiąc ie, a to ze śpiewami, okrzykami i t: d: Stajnie Królewskie dodaią naywięcey blasku temu orszakowi.

Smutny wydarzył się przypadek w Woiew: *Sandomirskiem*, wczasie polowania, ieden z Obywateli chcąc strzelić do *Lisa*, był tak nieszczęśliwym że trafił w swego przyiaciela który przezto życia pozbawionym został.

ROZMAITOŚCI.

Wojna *Anglików* z *Birmanami*, dla pierwszych co raz niepomyślnieysze ma skutki. *Anglicy* mało zważali na ten naród, który iednak iak się teraz okazuie, ma 16,000,000 ludności. *Birmanie* dawniej używaiący na bitwach tylko oszczepów, teraz maią wszelaką broń i strzelaią wybornie. — w *Danji* teraz troskliwie są pielęgnowane *Psy Pudle* których *Wełna* iest wyborna i staie się ważnym artykułem handlowym. — w *Hamburgu* lepszy gatunek *Pszenicy* iest teraz przez kupców hurtowych dobrze płacony. *Żyta* mało przybyło z obcych kraiów i dla tego cena iego niespadła. *Owsa* spekulanci także szukaią. — Następne wystawienia Opery *Frejszyc* na teatrze Paryzkim *Odeon* zostały wstrzymane, maią w niej nastąpić znaczne zmiany. — Okropna *Burza* dnia 19 b. m. była iednem z nayszczególnieyszych zjawisk natury, rozciągała się od *Anglji* do *Newy*, wprzeciągu kilku minut przebiegła więcej niż 200 mil. —

PODZIĘKOWANIE.

Dla zbiegu wielu okoliczności, nie mogąc sam za-

rządzać interessami i dobrami moiemi, wezwałem W. Kazimierza *Juchnowskiego*, Doktora Filozofji Uniwer: Wileńskiego, aby na mocy udzielonej mu plenipotencji, we wszystkiem mnie zastępował. Wybór ten i zaufanie W. Juchnowski zaszczytnie usprawiedliwił; troskliwość bowiem i gorliwe o dobro moie staranie, rzadka i niczem niezachwiana uczciwość, obok niezmordowanej pracowitości, towarzyszyły ciągle czynnościom iego: Takiemi uczuciami kierowany W. Juchnowski zarządzaiąc blisko przez lat 30 znacznemi dobrami, summami i dochodami, ani właścicielem dóbr, ani posiadaczem kapitałów nie został. Teraz gdy dla słabości zdrowia i podeszłego wieku żąda uwolnienia siebie od ciężaru dźwigania rozległych interessów, cnoty iego są mi pobudką szczerego żalu, z iakim widzę się być pozbawionym tak godnego pełnomocnika. Gdy zaś w nagrodę tylu prac, starań i gorliwości, zachować mu pragnąłem w dożywocie całkowitą przez niego pobieraną pensją, W. Juchnowski na usilne nalegania, zaledwie przyiął iej tylko połowę; w dowód zaś prawdziwej iego przychylności i życzliwości tak ku mnie iak moiej famiiji, obiecał nieuchylać się w zupełności od interessów moich, i zezwolił na zachowanie głosu doradczego; przez co pełnomocnicy moi korzystać będą mogli z iego światła i nauki. Za tyle doznanych od W. Juchnowskiego dowodów prawdziwej przychylności, braknie mi sposobów oświadczenia szczerej wdzięczności, ile mężowi równie skromnemu w chęciach i potrzebach, iak wyniosłemu w sposobie myślenia. Cnoty i pomiarkowanie W. Juchnowskiego wyższe są nad wszelkie pochwały. Wznosząc niniejszy głos podziękowania, niemam zamiaru obrazić iego skromności Chrześciańskiej, pragnę tylko w obliczu całej Publiczności, przyznać się do świętego długu wdzięczności, z którego się nigdy W. Juchnowskiemu wypłacić nie potrafię.— Dan w Dereczynie d, 15 Listopada 1824. (podpisano) Franciszek X: **Sapieha**, Tajny Sowietnik, Kawaler Orderów, Kommandor.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Małowiejski Konstanty Komissarz z Kutna. — Olyński Jan Poseł z Olynki. — Nabiński Alexander Sędzia z Lublina. — Niemirowski Radca z Chełma. — Buksicki Assesor z Płocka. — Charyn Anna. — Buksicki Assesor z Płocka. — Charyn Adrjan Oby: z G. Grodzieńskiej. — Maiewski Jan Radca z Mławskiego. — Chotomski Ferdynand Kurator z Kielc.—Smoliński Jan Oby: z Płocka.—Redmir And: Oby: z Lipna. — Pawłowicz Józef Oby: z Galicji — Umiński Jan Oby: z G. Wołyńskiej.—

DONIESIENIA.

Uwiadamia się Szan: Publi iż prawnie zaięte rozmaite Mobilia, Lustra, Obrazy, Lanszafty, Sprzęty gospodarskie i Pantaleon machoniowy, będą publicznie sprzedawane w Rynku Starego Miasta w dniach 30 i 31 Grudnia 1824, zawsze od g dziny 10 rannej za gotową natychmiast zapłatę. K. *Olowski* Komor:

Kwit na zaległy żołd dla Wawrzeńca Piaseckiego w sumie złop: 350 wydany, został zgubiony; przeto ostrzega, iż nikomu służyć niemoże iak tylko prawemu właścicielowi.

Podpisany Komornik uwiadamia Szano: Publiczn: w Warszawie przy ulicy Trębackiej pod Nr 631 sprzedane zostaną przez publiczną licytacją różne ruchomosci, a mianowicie stoły, szafy, łóżka, obrazy z ramami wyzłacanemi, cybuchy z bursztynami, kufry, sofa i tp. a to w dniu 30 m. i r. b, o godzinie 10 rano. — Jan **Brzeziński** Komornik S.O.K.P.

Na Nowym Siecie Nr 1290 pięć Pokoi, Stajnia i Wozownia, i Sklep z pomieszkaniem do wynaięcia.

w Dniu 3 Stycz: 1825 odbywać się będzie publiczna sprzedaż w mieście Nieszawie, w Powiecie Radzieiewskim, Woie: Mazowie: Landszafty, Stoliki, Komody, Kanapy, Krzesełka, Biórka, Szafy, *Toa* letki, Lichtarze cynowe, Kuferek, Garderoba męzka i inne sprzęty gospodarskie, a to o godzinie 3 z południa na targu publicznym. E. *Żembrowski* K.

w Warszawie przy ulicy S. Jerskiej w domu Nr 1792 o godzinie 9 rano, Stoły, Szafy, Lustra, Komody, Obrazy, Kanapa, Krzesełka, przez publiczną licytacją sprzedane będą za gotowe pieniądze.

Erazm *Żembrowski* Komornik T. C. W. M.

Cena *Masła Lipkowskiego* iest teraz Złp: 2 za Osełkę funtową.

☞ Podaie się do publicznej wiadomości, że utrzymuiący handel Winny przy ulicy Miodowej w domu JP. Kronenberga pod Nr 486 Lit: B. wyprzedaie się i że tam wszelkie Wina rozmaitego gatunku na butelki, kwarty, garnce, i oxefty za iak najpomierniejszą cenę nabyte być mogą.

Suczka biała, maleńka, niedawno po szczenietach, ma czarne uszy stoiące, przy samym łepku nieco żółte, zginęła; kto odprowadzi pod N: 530 na drugie piętro do Moraczewskiej, otrzyma nagrodę.

Teatr. We Czwartek Kome: *Dwóch Sieciechów.* Jutro *Koncert w Konserwatorjum.*